

Sygn. akt IX Ca 236/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Żegarska(spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek SO Aneta Dawidziuk
Protokolant:	st.sekr.sąd.Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku M. T.

z udziałem A. P., I. S. i E. M.

o stwierdzenie nabycia spadku po W. M.

na skutek apelacji uczestnika E. M.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9 stycznia 2020 r., sygn. akt I Ns 511/18,

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w całości w ten sposób, że stwierdzić

że spadek po W. M. zmarłej w dniu 14 marca 1992r. w

O., ostatnio stale zamieszkałej w O., na podstawie ustawy nabyły dzieci: A. P. córka W. i A., I. S. córka W. i A., E. M. syn W. i A. po 1/3 części każdy z nich,

II. koszty postępowania za instancję odwoławczą wnioskodawczyni

i uczestnicy postępowania ponoszą każdy w zakresie związanym ze swoim

udziałem w sprawie .

Dorota Ciejek Agnieszka Żegarska Aneta Dawidziuk

Sygn. akt IX Ca 236/20

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. T. wniosła o stwierdzenie, że spadek po W. M. na podstawie ustawy, nabyły dzieci - A. P., I. S., E. M. po 1/3 każdy oraz zasądzenie solidarnie od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko, wnioskodawczyni podała, że spadkodawczyni zmarła w marcu 1992 r. Wnioskodawczyni nie ma wiedzy czy spadkodawczyni pozostawiła testament, ani też czy do kręgu spadkobierców ustawowych wchodzi inne osoby niż wymienione dzieci zmarłej.

Uczestniczka A. P. wniosła o stwierdzenie, że spadek po W. M., na podstawie testamentu ustnego, nabyła córka A. P. w całości oraz uznanie, iż koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

W uzasadnieniu podała, że spadkodawczyni w obawie swojej rychłej śmierci złożyła ustny testament, w którym do całości spadku powołała A. P.. Testament został sporządzony w szpitalu, jego świadkami były pielęgniarki, które spisały jego treść na trzech odrębnych dokumentach, które to zostały podpisane przez spisującego je świadka oraz spadkodawczynię, z podaniem miejsca i daty oświadczenia.

Uczestnik E. M. poparł wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po W. M..

Uczestniczka I. S. nie zajęła stanowiska w sprawie.

Postanowieniem z dnia 09 stycznia 2020 r., sygn. akt I Ns 511/18 Sąd Rejonowy w Olsztynie stwierdził, że spadek po W. M. zmarłej w dniu 14 marca 1992 r. w O., ostatnio stale zamieszkałej w O., na podstawie testamentu ustnego z dnia 11 marca 1992 r. nabyła córka A. P. (córka W. i A.) w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 14 marca 1992 r. w O. zmarła spadkodawczyni W. M. ostatnio zamieszkała w O.. W chwili śmierci spadkodawczyni była wdową.

Spadkodawczyni posiadała troje dzieci: A. P., I. S. i E. M.. Innych dzieci, w tym pozamałżeńskich i przysposobionych, spadkodawczyni nie miała.

W dniu 11 marca 1992 r. spadkodawczyni sporządziła testament ustny, w którym do całości spadku powołała swoją córkę A. P.. Spadkodawczyni oświadczyła swoją ostatnią wolę przebywając w szpitalu na oddziale onkologicznym, na trzy dni przed swoją śmiercią, wobec trzech świadków: I. B., J. D. i E. G. – pielęgniarek pracujących na tymże oddziale, które (każda odrębnie) spisały wolę W. M.. Na każdym z tak powstałych dokumentów podano miejsce i datę złożenia oświadczenia oraz sporządzenia pisma, każdy z nich został nadto opatrzony podpisem spadkodawczyni i pielęgniarki, która dany dokument sporządziła.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, że wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po W. M. na podstawie testamentu z dnia 11 marca 1992 r. zasługiwał na uwzględnienie.

W myśl normy z art. 952 § 1 k.c. jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (art. 952 § 2 k.c.).

Okoliczności faktyczne ustalone w toku postępowania pozwoliły na przyjęcie – jak wskazał dalej Sąd Rejonowy - że spadkodawczyni w dniu 11 marca 1992 r. rozporządziła na wypadek śmierci poprzez testament szczególny - ustny przy jednoczesnej obecności trzech świadków, powołując do całości spadku córkę A. P..

Wobec formy złożonego oświadczenia oraz warunków w jakich doszło do jej wyrażenia uznać należało w ocenie Sądu I instancji, że testament sporządzony w dniu 11 marca 1992 r. jest ważny.

Został on sporządzony w obawie rychłej śmierci (spadkodawczyni przebywała wówczas w szpitalu na oddziale onkologicznym, w trzy dni później nastąpił jej zgon), zaś na podstawie złożonych oświadczeń, przyjęć trzeba, że złożono go w obecności trzech świadków. Wprawdzie spadkodawczyni określiła swoją wolę jako akt darowizny, niemniej z jej treści oraz okoliczności w jakich doszło do jej wyrażenia należy wywieść wniosek, że w istocie było to rozporządzenie na wypadek śmierci, a takowego, zgodnie z przepisem art. 941 k.c., można dokonać wyłącznie przez testament.

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie nie można sugerować się nagłówkiem pism jako „akt darowizny”. Darowizna jest umową pomiędzy darczyńcą a obdarowanym, zaś w niniejszej sprawie mamy do czynienia z jednostronnym oświadczeniem W. M., co do jedyne go składnika majątku posiadanego przez nią, który stanowił istotną wartość materialną.

W art. 1012 k.c. wskazano, że spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (art. 1015 § 1 k.c.).

Z kolei brak oświadczenia spadkobiercy w w/w terminie, dla spadków otwartych przed dniem 18 października 2015 r., jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku, chyba że spadkobiercą jest osoba niemająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna (art. 1015 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z dnia 17 kwietnia 2015 r., poz. 539).

Uczestniczka A. P. nie złożyła stosownego oświadczenia w ustawowym terminie.

Ostatecznie Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po W. M. na podstawie testamentu ustnego z dnia 11 marca 1992 r. nabyła córka A. P. w całości.

Sąd ten orzekł ponadto, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł uczestnik postępowania E. M., zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. ustalenie faktu niezgodnego z rzeczywistym stanem prawnym na skutek obrazy art. 233 § 1 k.p.c., mianowicie jakoby spadkodawczyni w dniu 11 marca 1992 r. sporządziła skuteczny testament ustny, podczas gdy Sąd I instancji nie ustalił czy pielęgniarki I. B., J. D., E. G. znajdowały się jednocześnie przy spadkodawczyni podczas składania przez nią oświadczenia, przy czym z faktu sporządzenia 3 oddzielnych pism wynikałaby wręcz okoliczność przeciwna, nadto nie ustalono czy pielęgniarki te miały świadomość przekazania im właśnie treści domniemanego testamentu skoro nazwano go jedynie aktem darowizny, dodatkowo nie ustalono, aby W. M. towarzyszyła wola testowania i znajdowała się ona w obawie rychłej śmierci niepozwalającej na spisanie testamentu własnoręcznego, co nie wynika z treści złożonego oświadczenia nazwanego aktem darowizny, a także samego faktu nastąpienia zgonu po trzech dniach od jego spisania, powyższe zaś nie pozwalało na przyjęcie, że wymieniona w dniu 11 marca 1992 r. sporządziła skuteczny testament ustny;

2. nieustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia faktu, tj. zdolności spadkodawczyni do testowania w okresie poprzedzającym zgon, w tym w dniu 11 marca 1992 r. pomimo istnienia możliwości zwrócenia się do Szpitala Miejskiego w O., ul. (...), (...)-(...) O. o dokumentację medyczną spadkodawczyni, a następnie ewentualne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu anestezjologii/psychiatrii, na okoliczność możliwości rozpoznania znaczenia przedsięwziętych przez spadkodawczynię czynności, w sytuacji gdy zarówno pielęgniarka I. B. jak i J. D. wyjaśniły, że w 1992 r. pracowały właśnie w Szpitalu Miejskim w O. przy ulicy (...), a nie szpitalu przy ulicy (...) w O., oraz szpitalu

przy ulicy (...) w O., zaś w określonych przypadkach, zgodnie z art. 29 Ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta dokumentacja medyczna przechowywana jest przez okres 30 lat;

3. nieustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia faktu, tj. jednoczesnej obecności przy spadkodawczyni trzech świadków testamentu ustnego i ich świadomości co do przekazywania im ewentualnej ostatniej woli na wypadek śmierci, co zważywszy na brak pamięci przesłuchanych świadków jakoby dyktowano im taki testament, poziom typowej opieki medycznej w szpitalu, który nie przewiduje jednoczesnej asysty trzech pielęgniarek przy pacjentce, faktu sporządzenia trzech oddzielnych oświadczeń zatytułowanych akt darowizny, wskazywałoby na niejednoczesną obecność świadków oświadczenia W. M. i brak świadomości wymienionych przekazania im rozporządzenia na wypadek śmierci;

4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 670 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku z testamentu pomimo zaniechania otwarcia testamentu i jego ogłoszenia.

Ostatecznie skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że spadek po W. M. na podstawie ustawy nabyła córka A. P., I. S., E. M. w częściach po 1/3;

- zasądzenie od uczestniczki A. P. kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa w postępowaniu nieprocesowym według norm przepisanych;

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka A. P. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od E. M. kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna.

Punktem wyjścia w przedmiotowej sprawie jest ustalenie czy oświadczenie jakie spadkodawczyni W. M. złożyła w dniu 11 marca 1992 r. należy traktować jako testament ustny w rozumieniu art. 952 § 1 k.c.

W ocenie Sądu II instancji oświadczenie to, mimo iż zostało nazwane jako „akt darowizny”, należy rzeczywiście przyjąć za testament ustny o czym świadczą okoliczności jego złożenia. Zauważyć bowiem należy, że aby w ogóle doszło do sporządzenia testamentu ustnego o jakim wskazano w art. 952 § 1 k.c., po stronie spadkodawcy musi istnieć obawa jego rychłej śmierci, zaś oświadczenie powinno zostać złożone przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków.

W realiach przedmiotowej sprawy poza sporem pozostaje fakt, że w dniu 11 marca 1992 r. spadkodawczyni przebywała na oddziale onkologicznym Szpitala Miejskiego w O. i miała uzasadnione podstawy by spodziewać się rychłej śmierci, czego dowodzi chociażby fakt ciężkiej choroby oraz to, że W. M. zmarła jedynie trzy dni po złożeniu oświadczenia.

Co więcej, okoliczności sprawy wskazują – wbrew twierdzeniom skarżącego - że oświadczenie to zostało złożone w jednoczesnej obecności trzech świadków, czego dowodzi fakt, że każda z pielęgniarek sporządziła dokument o tej samej treści, który został podpisany przez spadkodawczynię.

W ocenie Sądu Okręgowego za przyjęciem odmiennej koncepcji w żadnym wypadku nie przemawia okoliczność, że świadkowie oświadczenia woli W. M. udokumentowali je w trzech oddzielnych pismach, ponieważ jak zgodnie zeznały nie miały wiedzy w jaki sposób sporządza się testament ustny (k. 92v, 96v), a co przy tym istotne nielogiczna wydaje się być sytuacja, w której ciężko chora kobieta miałaby podyktować każdej z pielęgniarek oświadczenie o tym samym brzmieniu, a następnie je podpisać. Nie ma zatem w ocenie Sądu podstaw by twierdzić, że ostatnia wola W. M. nie została złożona w obecności co najmniej trzech świadków.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega także wątpliwości, iż pielęgniarki obecne przy oświadczeniu ostatniej woli spadkodawczyni miały świadomość przekazania im rozrządzenia na wypadek śmierci, co w szczególności wynika z okoliczności jego złożenia. Sytuacja, w której ciężko chory pacjent oświadcza wobec personelu szpitalnego wolę rozrządzenia swoim majątkiem nie należy do typowych i nic innego jak zasady doświadczenia życiowego wskazują, że postrzegać je należy w kategoriach ostatniej woli. Dla oceny tej nie bez znaczenia pozostają także zeznania J. D., która jasno wskazała, iż zdarzało się czasem, że personel szpitala spisywał ostatnią wolę pacjentów (k. 92v).

W obliczu powyższego nie sposób sądzić, by świadkowie ostatniej woli W. M. potraktowali złożone przez spadkodawczynię oświadczenie inaczej, aniżeli jako rozrządzenie na wypadek śmierci.

Oprócz tego nie ma też żadnych powodów by sądzić, że spadkodawczyni znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne wyrażenie woli. Okoliczność, że stan zdrowia spadkodawczyni był zły nie przesądza, że nie mogła ona podjąć świadomej decyzji co do rozrządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci. Fakt ten w żadnym razie nie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, a mimo, iż Sąd Rejonowy zwracał się do placówek opieki medycznej o udzielenie informacji w tym zakresie, to jednak dokumentacja medyczna jest przechowywana przez okres 20 lat (k. 101, 103) i wspomniane placówki takiej nie posiadają. Z kolei jak wynika z zeznań A. P., spadkodawczyni była w pełni świadoma aż do śmierci (k. 107).

Nie można odmówić jednak racji skarżącemu, że mimo iż Sąd Rejonowy uznał, że W. M. sporządziła testament ustny, a jej ostatnia wola została spisana przez trzech świadków, to Sąd ten nie dokonał otwarcia i ogłoszenia każdego z tych testamentów wbrew treści art. 670 § 1 k.p.c., co w konsekwencji należało uczynić na etapie postępowania odwoławczego (postanowienie SN z 8 stycznia 2002r., ICKN 482/00). Ogłoszeniu podlega bowiem każdy dokument, który przedstawia się jako rozrządzenie ostatniej woli spadkodawcy, niezależnie od oceny jego ważności (postanowienie SN z 16 grudnia 1997r., III CKN 310/97, postanowienie SN z 14 grudnia 1998r., III CKN 76/98).

Okoliczność ta nie zmienia jednak faktu, że mimo iż W. M. sporządziła ważny – w ocenie Sądu Okręgowego - testament ustny, to jednak nieskuteczny.

Istnieją dwa sposoby stwierdzenia treści testamentu ustnego, od których zależy skuteczność takiego testamentu, pierwszy przewidziany w art. 952 § 2 k.c., drugi - w § 3 tegoż art. 952, oba sposoby są równorzędne, z tym że pierwszy w zasadzie wyprzedza drugi. Spisanie treści testamentu w trybie art. 952 § 2 k.c. czyni w zasadzie bezprzedmiotowym stwierdzenie treści takiego testamentu zeznaniami świadków złożonymi przed sądem, chyba że w postępowaniu sądowym udowodniono, że ze względu na wady tego pisma nie może ono być uważane za skuteczne stwierdzenie ostatniej woli spadkodawcy. W takim wypadku istnieje możliwość stwierdzenia treści testamentu na podstawie zeznań świadków, jeżeli nie upłynęło jeszcze sześć miesięcy od chwili otwarcia spadku.

W przedmiotowej sprawie stwierdzenie treści testamentu przez przesłuchanie świadków z przyczyn oczywistych nie mogło mieć miejsca, gdyż od otwarcia spadku upłynęło przeszło 28 lat, co nie zmienia tego, że obecni przy jego sporządzaniu świadkowie i tak nie pamiętali faktu spisania oświadczenia woli W. M.. W konsekwencji, w realiach tej konkretnej sprawy, jedynym możliwym sposobem stwierdzenia treści testamentu było spisanie oświadczenia spadkodawczyni, do którego notabene doszło, nie mniej i ten sposób nie mógł odnieść skutku.

Zgodnie z art. 952 § 2 k.c., treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie.

Z powyższego zatem wynika, że art. 952 § 2 k.c. nie ogranicza liczby dokumentów, które mają zawierać spisana treść oświadczenia ostatniej woli, jednak każdy z nich musi spełniać wymagania określone w tym przepisie, zwłaszcza zostać

podpisany przez testatora i dwóch świadków albo wszystkich świadków, co ma służyć między innymi kontroli nad liczbą i treścią sporządzonych dokumentów zawierających testament ustny.

Przenosząc powyższe na realia przedmiotowej sprawy zauważyć zatem należy, że żaden z dokumentów obejmujących ostatnią wolę W. M. nie został podpisany przez co najmniej dwóch świadków. Na każdym z tych dokumentów znajduje się wyłącznie podpis spadkodawczyni i jednego ze świadków. Nie ulega zatem wątpliwości, że żaden ze wskazanych dokumentów nie spełnia kryteriów zakreślonych ramami art. 952 § 2 k.c.

Zauważyć przy tym należy, że przepisy art. 952 § 2 i 3 k.c. należą do przepisów iuris stricti, które podlegają ścisłej wykładni. Oznacza to, że w sytuacji, gdy nie nastąpiło prawidłowe stwierdzenie treści testamentu ustnego, pismem określonym w art. 952 § 2 k.c. lub zgodnymi zeznaniami świadków testamentu w myśl art. 952 § 3 k.c., a upłynęły już terminy przewidziane w obu wymienionych przepisach, to treść testamentu ustnego nie może być już stwierdzona. W konsekwencji testament ustny pozostaje testamentem ważnym, lecz bezskutecznym, czyli nie wywrze żadnych skutków prawnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2000 r., IV CKN 9/00, Legalis numer 54802).

Skoro zatem sporządzony przez W. M. testament jest bezskuteczny, powinno dojść do stwierdzenia dziedziczenia ustawowego.

Zgodnie z art. 931 § 1 zd. 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który nie budzi żadnych wątpliwości, wynika, że spadkodawczyni miała troje dzieci - A. P., I. S. i E. M.. Żadne z nich nie zostało wydziedziczone, ani nie zrzekło się dziedziczenia, a skoro tak należało stwierdzić, że spadek po W. M. na podstawie ustawy nabyły dzieci spadkodawczyni po 1/3 części każdy z nich.

Zgodnie więc z powyższym, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego postanowienia w tym zakresie.

Na marginesie zaznaczyć też należy, iż Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do sposobu przyjęcia spadku, którego nie ma potrzeby powielać w treści niniejszego uzasadnienia.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., orzekając, że koszty postępowania za instancję odwoławczą wnioskodawczyni i uczestnicy ponoszą każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Dorota Ciejek Agnieszka Żegarska Aneta Dawidziuk